

nie mogę zabierać głosu przed uchwalenie przez Radę uchwały o wygaszeniu mandatu.

**Pani Mecenass:**

„Zgodnie z art. 190 Ordynacji wyborczej na skutek pisemnego zrzeczenia się przez Pana mandatu, mandat wygaś. Natomiast decyzja Rady w tym zakresie, a więc podjęcie uchwały może nastąpić w terminie 3 miesięcy od dnia w którym zrzekł się Pan mandatu i taka uchwała będzie miała postać jakoby potwierdzającą a więc będzie to uchwała deklaratoryjna tzn. Rada przyjęła do wiadomości fakt że Pan się zrzekł mandatu. Uchwałę tę będzie wykonywał Burmistrz, który ma obowiązek przelać uchwałę do wojewody i do Komisarza wyborczego. Będzie to tylko potwierdzenie faktu, że Pan się zrzekł mandatu. Zrzeczenie mandatu jest to oświadczenie woli, które Pan już złożył wstępnie na sesji wrześniowej, natomiast to oświadczenie woli nie miało mocy prawnej- nie wiązało, więc to oświadczenie musiało zostać złożone w formie pisemnej i złożył Pan to oświadczenie 8 października 2007 r. i z tym dniem zrzekł się Pan funkcji radnego.”

**Dariusz Łoś:**

„Dlaczego o to pytam, bo taka sytuacja w Radzie Miejskiej miała już miejsce, kiedy 5 radnych zrzekło się mandatu i wiem, że głosowali później. Po zrzeczeniu się mandatu i oświadczeniu woli nadal głosowali i to jest analogiczna sytuacja do sytuacji w parlamencie kiedy sejm się rozwiązuje i posłowie są nadal posłami.”

**Pani Mecenass:**

„Inne przepisy regulują ordynację do Sejmu natomiast z tego co Pan mówi istotnie była taka sytuacja ale ja nie pamiętam jak to wówczas było, czy było to pisemne zrzeczenie, czy to była tylko zapowiedź, nie umiem odpowiedzieć, nie odnosiłam się do tamtej sytuacji, nikt mnie o to nie pytał. Nie pamiętam jak to było. Ja Panu mówię jakie jest Pana status quo w chwili obecnej. Zrzekł się Pan mandatu w formie przewidzianej prawem i z tym dniem przestał Pan pełnić funkcję radnego.”

**Radny Dariusz Bartosik:**

„Z tego co ja pamiętam, a byłem jednym z tych 5 radnych, złożyliśmy oświadczenie w formie pisemnej i byliśmy tylko na jednej sesji, na której próbowano nas przekonać do zmiany naszej decyzji i decyzja nasza została podtrzymana. Od tamtej pory nie uczestniczyliśmy w żadnych siedzeniach komisji i sesji.”